

KURJER WARSZAWSKI

Piątek.
Dnia 18 (30) Stycznia 1857 Roku.

№ 28.

Jutro, ŚŚ. Piotra Nolaski, i Marcelli
Przybyło dnia godzina 1, min: 16.

Wczoraj w Kościele PP. *Wizytek*, gdzie obchodzona była uroczystość Sgo *Franciszka Salezjusza*, JW. JX. *Michała Marszewski*, Biskup *Kujawsko-Kaliski*, celebrował pierwszą po Konsekracji Swojej pontyfikalną SUMMĘ; w czasie której kazał z ambony, WJX. *Boldok*, Misjonarz. Przy towarzyszeniu organu, śpiewano *Mszę* utworu miejscowego Organisty, P. *Józefa-Kazimierza Piotrowskiego*, ofiarowaną przez tegoż, JW. JX. *Fijałkowskiemu* Arcy-Biskupowi, Metropolicie *Warszawskiemu*. Nieszpory celebrował WJX. *Dąbrowicz*, Dyrektor Seminarjum Archi-Dycezalnego u Sgo *Krzyża*, a Kazanie miał WJX. *Bolechowski* Kapelan Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych. Mnóstwo pobożnych uczestniczyło w tych Nabożeństwach.

Rada Administracyjna, mianowała Xdza *Tomasza Wilczyńskiego*, b. Komendarza Kościoła filjalnego w *Suchedniowie*, Proboszczem Kościoła Parafjalnego w *Bielinach Opatowskich* w Gub: *Radomskiej*.

Gazeta *Nord* donosi w liście z *Petersburga*, że *CESARSKA* Akademia Nauk, wybrała kilka dostojnych Osób na Członków Honorowych. Między innymi wymienieni są: *JO. Xiąże Michał Gorczakow* NAMIESTNIK Królestwa *Polskiego*, Minister Spraw Zagranicznych *Xiąże Gorczakow*, *Xiąże Orłow*, Minister Dworu *CESARSKIEGO* Hr: *Adlerberg*, Najprzewielebniejszy Metropolita *Nowogrodzki* i *Petersburgski*; *Xiąże de Luynes*, Marszałek *Vaillant*, i Radza *Cre-Radhacanta-Vahadura* z *Kalkuty*.

Równie świetny, równie liczny i ożywiony, jak tyle innych, dany był wczoraj wieczór tańczący w Zamku, przez *JJOO. Xięstwo Jmci Gorczakow*, NAMIESTNIKOSTRWO Królestwa. Wieczór ten miał miejsce w apartamentach mniejszych, które do godziny 10ej, już napełnione zostały gronem znakomych Osób płci obiej. Niebawem rozpoczęto tańce, do których powołała muzyka (*Chojnackiego*). Wnet też rozwinął się cały zasób mody i gustu Dam obecnych, których stroje jaśniały zarówno bogactwem jako i świeżością. Po północy, przeszli wszyscy do sali Tronowej, gdzie zastawioną była suta wieczerza; a gdy takową ukończono i powrócono do sali *zółtej*, znowu wznowiły się tańce, równie wesołe i ożywione jak poprzednio.

Zarząd *Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał *P. Franciszkę Siennicką*, Obywatelkę, której syn jako Poręcznik służy w wojsku *CESARSKO-Rossyjskiem*; tudzież *P. Annę Jędrzejewską*, Wdowę po Burmistrzu m. *Pultuska*, ażeby w własnych interesach zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numeru obecnego swego zamieszkania wskazały.

Rada *Szczegółowa Szpitala N. PANNY* w *Częstochowie*, ma zaszczyt zawiadomić, iż zapowiedziany na dzień 7my Lutego r. b. bal, na korzyść Szpitala miejscowego, odłożonym został do d. 17go Lutego b. r.— Opiekun Prezydujący, *R. Podczaski*.

Fligel-Adjutant *JEGO CESARSKIEJ MOŚCI*, Pałkownik *Xże Szachowski*, przyjechał z *Lublina*.

JW. Rz: Radca Stanu *Niemojewski*, Koniuszy Dworu *JEGO CESARSKIEJ MOŚCI*, Marszałek Szlachty Gub: *Radomskiej*, wyjechał do *Oleszna*.

W Niedziele, d. 25 b. m., Przewielebny Prowincjał *XX. Kapucynów*, *Xiądz Anicety*, pobłogosławił związek małżeński JW. *Włodzimierza Wisłoucha*, Obywatela Gub: *Grodzińskiej*; z Panną *Amelją*, Córką JW. *Michała Korybut Daszkiewicza* i *Amelji* Hr: *Sempignie de Segile* Małżonki *Daszkiewicz*, w mieszkaniu Rodziców przy ulicy *Miodowej*, w domu *Lessera*. Gościnnie podejmowani Krewni i Znajomi, do późna składali życzenia Nowożeńcom przy wznoszonych toastach.

Ktoby życzył utrzymać Stację Poczтовую w m. *Izbicy* pomiędzy *Brześciem Kujawskim* i *Sompolnem*, zechce się zgłosić ze swem żądaniem do biura Urzędu Poczтового Pogranicznego w *Służewie* lub Zarządu Okręgu Poczowego w *Warszawie*, gdzie o warunkach, wiadomości powziąć można.

Posiedzenie publiczne Towarzystwa *Lekarskiego Warszawskiego*, odbędzie się dnia 2go Lutego o godz: 12tej w południe, w gmachu Rządowym przy ulicy *Jezuickiej* N° 73; na którym, po zagajeniu przez Prezesa *Le Brun*, i po sprawozdaniu Sekretarza *Langowskiego*, Vice-Prezes *Helbich* i Doktorowie *Köhler* i *Weinberg*, czytać będą rozprawy.

Wyszły zeszyty *XI* i *XII* *Wzorów sztuki średniowiecznej w dawnej Polsce*, wydawanych przez *Alex. Przędzieckiego* i *Edwarda Rastawieckiego*; zawierają w sobie: 1) *Puchar godowy szklany cechu Krakowskiego Kapeluszników*; 2) *Malowanie ścian w Kaplicy przy Kościele Łędzkim*; 3) *Malowanie na stropie Kościelnym we wsi Libuszy*; 4) *Chorągiew zwana Mahometą*. Ponieważ zeszyty te uzupełniają pierwszą połowę *Ilej serji Wzorów*, za odebraniem ich, ci z PP. Prenumeratorów, którzy zapłacili z góry za pierwszą tylko połowę, raczą wnieść opłatę za drugą połowę, do rąk właściwych Kolektorów. Nowi Prenumeratorowie, którzyby chcieli otrzymać 12 zeszytów serji *Ilej*, i bilet na pozostałe 12 (które wszystkie już są odrysowane na kamieniach, w zakładzie *M. Fajansa*), mogą dostać je za opłatą rs. 24, u Wydawców, i we wszystkich główniejszych księgarniach *Warszawskich*. Serję *Ilszą Wzorów*, ułożoną porządkiem chronologicznym, w futerał z tektury, dostać można u Wydawców po rs. 25.

Wspominając o danym na *Szpital w Grójeu*, onegdajszym balu, pominieliśmy bardzo piękny dar, jakim się przyłożono i do urozmaicenia tej zabawy i do pomnożenia funduszów. Darem tym było kilkadziesiąt najpiękniejszych bukietów, ofiarowanych przez JW. *Józefa Kolačzkowskiego*, Dziedzica dóbr *Cieletnik* w *Pcie Kaliskim*. Znane jest powszechnie zamiłowanie szanownego Dziedzica w ogrodnictwie, a cieplarnia jego, należy do rzędu znakomitszych w kraju. Korzystając więc z tak pięknego daru, obecne na balu Opiekunki i Gospodynie wystawiły bukiety na sprzedaż. Chętna ku dobremu celowi młodzież, natychmiast się rzuciła i rozkupiła

...e, czyniąc ofiarę swoim Damom. Zebrana zaś powiększyła fundusz Szpitalny, a powiększyła... cie, bo opędziła wszystkie koszta balu, za co Ra... kuńcza, najszczerzą szanownemu dawcy niesie... ziękę.

Komitet Towarzystwa Wsparcia Artystów Muzyki, i t. d., ma honor upraszać Członków Towarzystwa o zgromadzenie się na *ogólną sessję* w dniu 1 Lutego r. b. (w Niedzielę), o godz: 12tej w południe, w wiadomym lokalu, przy ulicy *Jezuickiej*.

Za spokój ś. p. Ludwika i Ludwiki Hr: *Małachowskich*, w dniu jutrzejszym, jako w rocznicę ich skonu, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Kapucynów* o godz: 10tej z rana; na które, zaprasza się Familję, Przyjaciół i Znajomych.

Coroczne Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Katarzyny z *Zgierskich Sulkowskiej*, odbędzie się jutro w Kościele XX. *Reformatów* o godzinie w pół do 11tej z rana.

(A. n.) Jako Przyjacielowi i Koledze, przychodzi mi wspólnie dźwigać ciężki krzyż jaki się zwał na barki rodziny *Jędrzejewiczów*. Dnia 25go b. m., po ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniósł się do wieczności, w 17tym roku życia, ś. p. Fryderyk *Jędrzejewicz*, Uczeń klasy Vtej Gimnazjum Realnego *Warszawskiego*, syn po zmarłych dwa lata temu *Józefie* i *Ludwice* z Szopenów *Jędrzejewiczach*. Chociaż żył krótko, jednak przeżył wiele, bo cierpiał wiele. Sierota w 15tym roku życia, zachował dotąd w swoim obliczu tę smutność, jaką nadaje ciche, głębokie cierpienie. W wylaniu się na usługi, czeigodnej swej Babki i Rodziny, i w wypełnianiu swych obowiązków, szukał ulgi cierpień, jakie mu ciągle wspomnienie Rodziców sprawiało. W 15tym roku życia został sierotą; cios ten nietylko jego dotknął okropnie. Ostadzać więc cierpienie swej Rodziny, pracować nad swem ukształceniem, iżby z czasem stać się jej godnym Opiekunem; oto cel jaki sobie założył. Niestety, inaczej się BOGU podobało. Nie silemy się tu na pocieszenie zasmuconych jego skonem; na tak wielkie cierpienie BÓG jeden w swoim ręku ma balsam pociechy; lecz nie mogą przemilczeć, że nietylko Rodzina w ś. p. *Fryderyku*, wielką nieodżałowaną poniosła stratę, lecz że i współuczniowie z zalem serdecznym, pożegnali w zmarłym, wzorowych obyczajów Ucznia, kochanego Kolegę i Przyjaciela. Pogrzeb sam jest najjaśniejszym tego dowodem, gdyż Koledzy zwłoki ś. p. zmarłego, na własnych barkach odnieśli na smętarz *Powązkowski*.— J. L.

Pełagja z *Czerniawskich Wiszniewska*, przeżywszy lat 22, wczoraj zmarła. Stroskany Mąż, zawiadamiając o tem z serdeczną boleścią Przyjaciół i Znajomych, zaprasza na exportację zwłok, jutro o godz: 12tej w południe, z Kościoła Prawosławnego NN. *TRÓJCY*, na smętarz *Wolski* odbyć się mającą.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. J. D. B. z *Kutna* rs. 3; od *Aut:* rs. 1; od *Fr:* K. rs. 1, i od A. S. kóp: 75, na urządzenie konduktora nad Kościołem *Częstochowskim*.— Na intencję D. F. B. W. rs. 1 dla *Matki* ś. p. *Kazimiery*.

Słynny Artysta Dramatyczny *Bogumił Dawison*, spodziewany jest w *Wrocławiu*, gdzie ma wystąpić w kilku rolach gościnnych.

Redakcja *Rocznika Urzędowego* donosi, że tenże *Rocznik* na rok 1857, opuścił już prasę, i odwołując się do poprzedniego swego ogłoszenia, zawiadamia wszystkich kogo to obchodzić może, że rozesłanie onego odbędzie się nie przez pośrednictwo Rządów Gubernjalnych, lecz przez Skład Główny *Rocznika*, mieszczący się w *wiegarni S. Orgelbranda* przy ul: *Miodowej* N° 496. Cena egzemplarza rs. 1 kóp: 30. Osoby, które się rozprzedażą *Rocznika* zajmować zechcą, na 10ciu egzemplarzach wziętych, odbiorą 11ty bezpłatnie.

P. S. *Chuffart*, trudniący się wyrabianiem desseni do haftu w sklepie *Rękawicznika Garnier*, przy *Krakowskiej*:— *Przedm:* w domu przeciwnym dawniej *Rezlera*, przypomina tutejszym Paniom ogłoszenie swoje z dnia 8go b. m. Mając wyjechać za granicę w końcu miesiąca Lutego r. b., ma zaszczyt uprzedzić Osoby życzące nabyć desseni albo zaleconych kosmetyków, aby raczyły pospieszyć z obstalunkami swemi jak najprędzej, a zareczyć się, że życzeniom ich przyjmująca obstalunek, za powrotem swym, zadosyć uczyni.

Często wymaga sama potrzeba, często znowu wygodą albo miejscowością, a często wola budujących domy, aby wyżej choć o piętze murować; na co jednak ciężar cegieł nie pozwala obecnie. Zaradzi temu nowy sposób robienia maszynowych cegieł lekkich, które już znajdują się na próbę zrobione w trzech gatunkach, mianowicie o połowę, jedną trzecią i jedną czwartą część lżejsze jak zwyczajne cegły, a pomimo tej lekkości, znoszą one większy ciężar jak dotąd używane. Obstalowanie takowych w partjach znacznych nie kosztuje drożej jak zwyczajne cegły; widzieć je można u wynalazcy technika, P. *Augusta Chartrona* (*Szartron*), mieszkającego w cegielni będącej własnością *W. Bielanińskiego* w *Kawenczynie*, w *Gubernji*, *Powiecie* i *Okręgu Warszawskim*, w *Gminie Żabki*.

W zeszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta czetw: rs. 5 k. 75¹/₂, pszenicy rs. 9 kóp: 84, jęczmienia rs. 5 k. 72, owsa rs. 4 k. 48¹/₂, masła pud rs. 8 kóp: 40, słoniny pud rs. 5 kóp: 80, kartofli czetw: rs. 2 kóp: 21.— Sprowadzono w dniu 23cim b. m. na targ *Pragski* z *Cesarstwa* przez tutejszych i zagranicznych Kupców: wołów sztuk 553, z różnych miejsc *Królestwa* 224, ogółem wołów sztuk 757, wieprzy 1,348, cieląt 858; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców wołów sztuk 580, na prowincję 95, na *liverunek* 39, pozostało 43, zaś wieprzy zakupili rzeźnicy tutejsi 600.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czetw: 4,055, pszenicy czetw: 5,905, jęczmienia czet: 1,809, owsa czet: 3,165, grochu czet: 393, gryki czet: 961, kaszy jęczmiennej czet: 697, kartofli 2,029, siana pudów 18,550, słomy pudów 11,130.

Lublin.— W *wiegarni St. Arzta*, dostać można najnowszych wiązek polskich i francuzkich, oraz ról i map, po cenach i na warunkach tychże samych co i w *Warszawie*, a kupującym za znaczniejszą sumę, stosowny rabat ustępuje. Przyjmuje przytem prenumeratę na wychodzące dzieła i pisma periodyczne (które najregularniej otrzymuje) bez żadnego podwyższenia ceny *Warszawskiej*, za koszta transportu. Zaś czytelnie polską i francuzką, ciągle nowościami pomnaża.

Wspomnieliśmy o pięknych różach, stanowiących u-
pominki, czyli pamiątki *Warszawy*. Róże te znajdują
dobre przyjęcie, bo wszystkie widoki na tychże wykona-
ne są z talentem, przez młodego Amatora-Artystę P. Ju-
lijana *Nartowskiego*. Odbite zaś zostały w litografii P.
Fajansa, i są do nabycia tak u P. *Dazziara*, jak i w in-
nych znaczniejszych składach xiegarskich.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od L. K. rs. 5 dla Matki
ś. p. *Kazimierzy*. — Od L. W. rs. 1, na urządzenie kon-
duktora nad Kościołem *Czestochowskim*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po
Diverissement, Panna *Freitag* 5-kroć: po *sztukach*
magicznych P. *Frikell* 5-kroć.

Kurs wczorajszyszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop:
16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84
kop: 1, wartość kuponu rs. 1 kop: 32¹/₂; za *listy zasta-*
wne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 44,
wartość kuponu kop: 6¹/₂; za *Rossyjską pożyczkę* z r.
1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 84; z r. 1855,
żądają rs. 104 kop: 9, kupon rs. 1 kop: 48¹/₂.

ANGLJA. *Londyn*, 25go *Stycznia*. — *Globe* ministe-
rjalny, a po nim *Sun*, doniosły o poddaniu się *Persji*
warunkom *angielskim*. Chociaż wiadomość ta była ni-
by pół-urzędowa, trudno jest wierzyć, zwłaszcza, że
według innych dzienników *Londyńskich*, nie zgadza się
ona bynajmniej z wiadomościami ostatnimi, przez
Konstantynopol otrzymanymi. (Ind: Belge).

AZJA. — Przez *Tryest* nadeszły wiadomości datowa-
ne z *Bombay* dnia 2go b. m. Potwierdzają one wiado-
mość o wzięciu *Bender-Busziru*. *Anglicy*, którzy straci-
li przy szturmie 4ch Oficerów i 20tu żołnierzy, oszań-
cowali się pomiędzy miastem i fortecą. — Ostatnie do-
niesienia z *Kantonu*, nie wzmiankują o żadnej zmianie
w tamecznem położeniu rzeczy. — *Francuzi* podobno
także zburzyli kilka fortów. (Schl: Ztg).

CHINY. — Z *Szanghai* donoszą, że wojska powstań-
ców w dniu 24 Października r. z. zdobyły *Nantszang*,
stolicę prowincji *Kiangsi*; 31go zaś atakowały armję
Mandszurską pod *Keuyung*, i odniosły świetne zwy-
cięstwo, zdobywszy pięć szanców i mnóstwo amunicji,
oraz ubiwszy mnóstwo przeciwników. W prowincjach
Szatung i *Hunan*, znaczne wybuchły zaburzenia. *Nan-*
king opatrzony jest na zimę przez powstańców w ryż,
tak dla wojska, jak dla mieszkańców. — Rząd *Angiel-*
ski obawia się także rozruchów między *Chińczykami*
w *Hong-Kong*, i dla tego wydał stosowne proklamacje.
(Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż*, 25go *Stycznia*. — Nowy Arcy-Bi-
skup *Paryża*, Kardynał *Morlot*, urodził się 18 Grudnia
1795 w *Langres*. Liczy więc 61 lat wieku. W r. 1839,
został on konsekrowany na Biskupa *Orleańskiego*; w r.
1842, na Arcy-Biskupa *Tours*; a 7go Marca 1853 r.
otrzymał godność Kardynała, na zasadzie której jest tak-
że Członkiem Senatu. — Budowa 6ciu pawilonów w cen-
tralnym bazarze *Paryżkim* posuwa się. Obecnie ustawia-
ją tam 2,100 kantorów z żelaza lanego, oraz stoły kamien-
ne dla handlarzy. Każdy pawilon liczy ich będzie 150. —
Poseł *Pruski* dawał wczoraj obiad na 30 osób. Między za-
proszonymi znajdowała się Xżna *Matylda*, Hr: *Kisielew*
i inni. — Wczoraj donosiliśmy już o przyjęciu Nadzwy-
czajnego Posła *Perskiego* to jest *Feruk-Chana* w *Tuile-*

riach. Dziś *Monitor* ogłasza w zupełności mowę do Ce-
sarza *Francuzów* i jego odpowiedź. *Feruk-Chan* prze-
mówił w wyrazach następujących: »N. Panie! Ponieważ
przyjazne stosunki, istniejące oddawna między *Francją*
i *Persją*, wzmocnione zostały niedawno na nowo, prze-
to z rozkazu N. Szachinszacha *Iranu*, mego najdostoj-
niejszego Monarchy i dobroczyńcy mam polecone, po-
nieść Waszej C. Mości pozdrowienie i powinszowania
mego Monarchy. Jest to szczęściem dla mnie, że posłan-
nictwo moje wypadło w epoce w której *Francja* obsy-
paną jest dobrodziejstwami Nieba, a mianowicie: naj-
pierw chwalebne wstąpienie Waszej C. Mości na tron
Francji, dalej urodzenie Następcy Tronu, wypadek będący
rękojmnią trwałości dynastji W. C. M. oraz przedmiotem
radości wszystkich *Francuzów* i wszystkich przyjaciół
Francji, a wreszcie zawarcie pokoju pomiędzy mocar-
stwami sprzymierzonymi i *Rossją* w tejże samej stolicy
Francji. W końcu, N. Panie, przybywam do *Francji*
po zawarciu traktatu między *Persją* i potężnem Cesar-
stwem *Francuzkiem*; faktem, który zawsze był przed-
miotem nadziei i życzeń obu państw, celem, do którego
zmierzały usiłowania rządów i Monarchów obu krajów,
i który dziś osiągnięto przy pomocy BOGA, zgodnie
z wewnętrznym życzeniem Dostojnych Władców *Fran-*
cji i *Iranu*.» Treść odpowiedzi Cesarzkiej podaną już
była wczoraj z depez telegraficznych. — Podarki dore-
czone przez Posła *Perskiego* Cesarzowi, Cesarzowej i
Następcy tronu, składają się: z kosztownych brylanto-
wych insygniów orderu Lwa i Słońca, z naszyjnika
z pereł i kosztownej szabli. Oprócz tego *Feruk-Chan*
przyprawił cztery przepyszne konie *Takkeh*, tak
zwane od plemienia słynącego pięknnością swych koni.
(Neue Pr: Ztg).

26 *Stycznia*, (wiad: tel.). — Dr *Kern*, przybyły tu
z misją specjalną jako Poseł Nadzwyczajny *Szwajcar-*
ski, wręczył wczoraj Cesarzowi swe pisma wierzytelne.
(In: Bel:).

W tych dniach odbył się pogrzeb w *Laroche*, który
zwracał uwagę wszystkich. Za trumną na skromnym
karawanie złożoną, szedł aż na smętarz sam Hr: *de Mon-*
talembert, Członek Izby Prawodawczej, z odkrytą głową.
Był to pogrzeb żebraczki, która przez lat 10, znalazła
schronienie w zamku Hrabiego, przyjęta doń będąc przez
Panią *de Montalembert*. Kiedy ta uboga kobieta umarła,
Hrabina *de Montalembert*, znajdowała się w *Paryżu*, a
mąż jej szanując prawa gościnności, sam obowiązku po-
grzebania ubogiej dopełnił. (Nord).

HISZPANJA. *Madryt*, 19go *Stycznia*. — Gazeta urzę-
dowa zawiadamia, że tutejszy pałac Królowej *Krystyny*,
z jej polecenia przez publiczną licytację sprzedany zosta-
nie. — Jenerał *Oribe* został aresztowany i odprowadzo-
ny do więzienia *Saladero*. Przyczyną tego uwięzienia,
ma być odkrycie deficytu 3 milionów realów, popełnio-
nego przezeń, jako Jenerał-Inspektora żandarmerji. Sąd
wyjaśni tę sprawę. (St: Anz:).

WŁOCHY. *Turyń*, 24go *Stycznia*, (wiad: telegr:). —
Król *Sardyński* onegdaj przybył do *Nizy*. (Schl: Z:)

ROZMAITOŚCI. — Dusiele *angielscy*, ten najstra-
szniejszy rodzaj rozbójników, którzy w odległych uli-
cach *Londynu* czatują na samotnego przechodnia, jak
drapieżne zwierzęta wypadają z swego ukrycia, i chwy-
ciwszy silnie z tyłu, ściskają gardło swej ofierze, tak,

że napadnięty pada bez zmysłów na ziemię, i dopiero wtedy odzyskuje przytomność, gdy rabus wypróżnił już kieszenie jego; ta banda łotrów, którzy od niejakiego czasu stali się postrachem wszystkich przedmieść *Londynu*, poskromi się teraz zapewne w swojej zuchwałości, kiedy Sąd kryminalny postanowił robić z nimi krótki proces, i skazał już dwóch na dożywotną deportację. Jeden z nich jest *Hunter*, człowiek w złodziejstwach osiwiasty, który za rabunki długo był zamknięty, i dopiero przed niedawnym czasem wyszedł z więzienia; a drugi, *Murty*, znał się już także dość dobrze ze sługami sprawiedliwości. Ale żaden z nich nie spodziewał się, że kara ich będzie tak okropna. *Murty* zemadł, gdy mu ogłoszono wyrok, a *Hunter* padł na kolana, zapewniając Sędziów o niewinności swego współwięzienia. Ale dowody jego zbrodni były niezbite, i przeto nie cofnięto wyroku. — Truppa *Chińskich* Aktorów przebywa teraz w *Kalifornji*, gdzie w każdym miasteczku i wsi daje jedno i toż samo przedstawienie; musi jednak w takim razie zostać dosyć długo, gdyż sztuka którą przedstawia, nie może być prędzej w całości odegrana, jak w sześć tygodni; jest to jakiś epizod z historii *Chińskiej*. W innych miejscach, aby nie bawić tak długo, dają *Chińczycy* dwa razy na dzień przedstawienia, co im oszczędza trzy tygodnie czasu. Zapewniają, że sztuka wyżej wzmiankowana, bardzo wielu sprowadza ciekawych. — »Jak długo *Adam* w Raju przebywał?» zapytano w pewnym towarzystwie żonatego. »Póki Żony nie dostał», odpowiedział zagadnięty.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bieliński Stan: Ob: z Żelazna nr 556; Bielski Zyg: Ob: z Brześcia Lit: nr 585; Bieliński Hen: Oby: z Wilna nr 414; Bulgari Euge: Porucznik z Petersburga nr 414; Czapski Stan: Ob: z Miąsoga nr 1565; Geneszyn Alex: Kup: z Moskwy nr 634; Rochanowski Rom: Oby: z Preobocina nr 414; Rejdel Fryd: Urząd: z Moskwy nr 634; Morysow Porucz: z Petersburga nr 634; Pruszyński Ign: Ob: z Zawady nr 414; Simberg Rapi: z Brześcia Lit: nr 414. — Bleszyński Wik: Oby: z Huty nr 625; Boczarski Rapi: z Płocka nr 625; Haba Felic: Ob: z Falęcina nr 625; Sokołow Alex: Rapi: z Petersburga nr 634; Żalaska Amelia Hrabina z Łazisk.

Wyjechali: Duceymiński Lud: Ob: do Szumska; Lesztron Gust: Inżyn: do Petersburga; Zabierzewski Ign: Ob: do Gosławie. — Brzesey Maxy: i Wład: Ob: do Rrasnego; Fijałkowski Wik: Ob: do Smosowa; Zelt Józ: Kup: do Cesarstwa.

Przyjechali koleją żelazną: Edelhejm Izyd: Kup: z Hamburga; Hall Hen: Piwowar z Londynu nr 1574; Kryszka Ases: Role; Doktor; z Wenecji nr 395; Nikolajdes Rapi: wojsk grece: z Wiednia. — Glier Jan fabr: Instrumentów dętych z Drezna nr 2311; Tscharnaer Leonard Cukiernik z Szwajcarii nr 466.

Wyjechali koleją żelazną: Blumenthal Eleonora Żona Dra do Paryża; Cielecki Zdzisław Oby: do Krakowa; Mirski-Swiatopełk Mikołaj Xże do Płocka. — Falkenberg Wilh: Kom: Kup: do Lipska. — Bychowski Wład: Ob: do Włoch; Kronenberg Stan: Bankier, i Teplitz Szymon Kup: do Berlina. — Barendt Wilh: Kup: do Gdańska; Gatti Angelo Kup: do Włoch; Justin Lud: Kom: Kup: do Paryża; Rostworowski Janusz Rad: Kolej; Kamer: Dw: J.C. MOŚCI do Berlina. — Kolberg Rad: Dw.; Nacz: Wydz: Zarządu Drogi Żelaz.; i Smolkowski Jen: Major do Berlina; Żalawski Jul: Ob: do Krakowa.

DOMIESIENIA.

Niniejszem mam honor zawiadomić łaskawą Publicz., że utrzymując przez wiele lat PRACOWNIE i SKLEP z wyrobami srebrnymi, przy ulicy Trebackiej pod Nr 640, od 1 Stycznia r. b., cały ten Zakład odstąpiłem nowo-rzeczywiście P. Schraider; — mając jeszcze znaczny zapas gotowych Sreber, takowe aż do zupełności, w tymże sklepie wyprzedawać będę. Srebra dawniej zakupione, jako i rozmaite reparacje, upraszam o odebranie tak-

wych, za opłaceniem należytości w sklepie. Też srebra, w czasie nieobecności mojej, przez P. Schraider wydawane będą. — M. No w a k o w s k i, Złotnik.

Dnia 28 b. m. zgubiona została w Teatrze Wielkim, **Bran-soletka** koralowa, ze złotą klamerką. Zaalzaca raczy oddać na ulicę Graniczną, w Bazarze Nr 10, gdzie oprócz wdzięczności, otrzyma nagrody rs. 2.

Wyjeżdżający do Moskwy, życzy sobie mieć Towarzysza podróży na wspólne kosza. Wiadomość przy ulicy Podwał, w Hotelu Gersza Nr 14.

Dwa **Magle** angielskie, są do sprzedania, wraz z Mieszkaniem, od Wielkiej-noey; — **Płaszcz** Futrem podszyty czarnym, na dużego mężczyznę; i **Komoda** je-sionowa, duża, o 4ch szufladach, w Rynku Nowego Miasta pod Nrem 324.

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do najęcia 5 **Pokoł**, na 2m piętrze od frontu, pod Nr 1252 przy rogu ulicy Nowy-Swiat i Warekiej. Wiadomość udzieli Stróż miejscowy Wincenty.

Dnia 26 b. m. w przejeździe z Rako-Przedm.; przez Nowy Zjazd, ulicą Senatorską, Bielańską i Nalewki, do Menażerji, zgubione zostały dwa **Guziczki** koralowe, od Mankietek. Łaskawy Znalazca zechce takowe zwrócić pod Nr 1245, do pałacu Hr. Andrzeja Zamoyskiego, na 1e piętro w korpusie drzwi na prawo, za nagrodą rs. 6, przewyższającą wartość tychże.

Rsr 4,000 nieletnich, jest do wypożyczenia na Posesję w Warszawie, na pierwszy Nr hipoteki, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość u Rządy domu, przy ulicy Śto-Krzyżkiej, w domu W. Mintera, od godziny 2ej z południa.

OBSADKI METALOWE służące do świec każdej grubości i do każdego lichtarza, bez użycia papieru, w których Świece Stearynowe można tak dopalić, że pozostanie tylko gruby krążek na ćwierć cala; Fabryka Mintera wyrabia takowe, po kopiejek 5.

MAKUCHY RZEPAKOWE z prass wielkich, świeże, bądź w sztukach całych, bądź zmielone na mączkę, są do nabycia w **Fabryce Mintera** w Warszawie, przy rogu ulicy Śto-Krzyżkiej i placu przed Szpitalem Dzieciątka Jezus; lub też w samej Olearni RUDA FABRYCZNA, w dobrach Myrymont pod Warszawą, u Rządy miejscowego Pana Hartman, który też kupuje Rzepaki lub je wymienia na Makuchy.

OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE DUŻE, nadchodzą codziennie świeże do Handlu Edwarda *Koelichen*, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

PO CENIE KOSZTU wyprzedaj zupełna SZKIEŁ, PAPIERÓW i wszelkich Przyborów do POTISZOMANII, oraz Ryciny i likwory do DYAPHANIE, w Składzie Materiałów Pismiennych, Rysunkowych i Malarskich, HENRYKA HIRSCHEL, ulica Krakowskie-Przedmieście w pałacu Hr: Stanisława *Potockiego*, naprzeciw pałacu Namiestników.

FORTEPIAN mahoniowy o 7miu oktavach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 180. Wiadomość przy ulicy Śto Jerskiej Nr 1789, na 2gim piętrze.

Dziś rano zimna stopki 2. Wczoraj w południe ciepła stopki 0. Dziś rano wysokość wody na *Wille* stóp 5 cali 4. TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Stary Jegomość*. — *Tymoteusz i Jafet*. TEATR WIELKI. Jutro, przedostatnie przedstawienie P. *Frickell*. (Program sztuk nowy.) **Menażerje**, na *Nalewkach*.